

Sygn. akt I ACz 286/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Idasiak – Grodzińska (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Giezek

SA Zbigniew Merchel

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2015 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa w postępowaniu grupowym wytoczonego przez reprezentanta grupy P. S.

przeciwko M. P. i K. P.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda – reprezentanta grupy

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 30 września 2014 r., sygn. akt IX GC 710/12

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 286/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w punkcie pierwszym odrzucił pozew, w punkcie drugim kosztami sądowymi obciążył powoda, uznając je za uiszczone.

Sąd I instancji wskazał, że definicję postępowania grupowego zawiera przepis art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, który stanowi, że postępowanie grupowe to postępowanie cywilne w sprawach, w których są dochodzone roszczenia jednego rodzaju, co najmniej 10 osób, oparte na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej. Zakres przedmiotowy ustawy określa art. 1 ust. 2, zgodnie z którym ustawa ma zastosowanie w sprawach o roszczenia o ochronę konsumentów, z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny oraz z tytułu czynów niedozwolonych, z wyjątkiem roszczeń o ochronę dóbr osobistych. Jak wynika natomiast z art. 2 ust. 1 i 2 ustawy, warunkiem dopuszczalności postępowania grupowego w sprawach o roszczenia pieniężne jest także to, by wysokość roszczenia każdego członka grupy została ujednoczona przy uwzględnieniu wspólnych okoliczności sprawy, przy czym ujednoczenie wysokości roszczeń może nastąpić w podgrupach, liczących co najmniej 2 osoby. Sąd a quo wyjaśnił, że rozstrzygnięcie w przedmiocie dopuszczalności postępowania grupowego jest pierwszym etapem postępowania i stanowi formę swoistego przedsądu niezwiązanego z merytoryczną oceną zasadności dochodzonych w pozwie roszczeń. Jak wynika z art. 10 ust. 1 ustawy, sąd rozstrzyga

na rozprawie o dopuszczalności postępowania grupowego i odrzuca pozew, jeżeli sprawa nie podlega rozpoznaniu w postępowaniu grupowym. W przeciwnym razie sąd wydaje postanowienie o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu grupowym. W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom powoda, niniejsza sprawa nie należy do kategorii spraw o ochronę roszczeń konsumentów. Ustawa o postępowaniu grupowym nie zawiera definicji sprawy o ochronę konsumentów ani definicji konsumenta. Odwołując się zatem do art. 22¹ k.c. wskazał Sąd, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Wprawdzie z treści pozwu wynika, że osoby, które przystąpiły do grupy nie zawarły umów na przechowywanie i obrót metali szlachetnych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej lub zawodowej, ale należy mieć na uwadze, że stroną pozwaną w niniejszej sprawie nie jest (...) spółka z o.o. w G. będąca przedsiębiorcą, z którym członkowie grupy jako konsumenci zawarli umowy, ale członkowie jej zarządu. Roszczenia członków grupy w stosunku do M. P. i K. P. nie mają źródła w umowach, a samoistnym źródłem zobowiązania pozwanych jest fakt wyrządzenia ich działaniem bądź zaniechaniem szkody członkom grupy. W konsekwencji, skoro pozew nie jest skierowany przeciwko drugiej stronie czynności prawnej będącej przedsiębiorcą w ocenie Sądu niniejsza sprawa nie może być uznana za sprawę o ochronę roszczeń konsumentów

Następnie Sąd I instancji zważył, że w pozwie wskazano kilka podstaw prawnych dochodzonych roszczeń. Są to nie tylko przepisy art. 415 i 422 księgi trzeciej tytułu VI kodeksu cywilnego, które niewątpliwie regulują odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych, o jakich mowa w art. 1 ust. 2 ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, ale także przepisy regulujące odpowiedzialność członków zarządu znajdujące się poza kodeksem cywilnym - przepisy art. 299 Kodeksu spółek handlowych i art. 21 ust. 3 ustawy postępowanie upadłościowe i naprawcze. Wprawdzie usytuowanie przepisu w konkretnym akcie prawnym nie przesądza automatycznie jego charakteru prawnego, Sąd a quo zwrócił jednak uwagę, że charakter prawny roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu z art. 299 k.s.h. budzi kontrowersje w doktrynie i judykaturze. Według nurtu przeważającego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu (art. 299 k.s.h.) mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, roszczenia te mają charakter deliktowy. W niektórych jednak orzeczeniach Sądu Najwyższego i przez część przedstawicieli doktryny odpowiedzialność członków zarządu jest ujmowana jako ustawowa odpowiedzialność gwarancyjna za cudzy dług, co może rodzić pewne wątpliwości co do dopuszczalności dochodzenia roszczeń opartych na tej podstawie prawnej w postępowaniu grupowym z uwagi na wyczerpujący katalog roszczeń objętych przedmiotowym zakresem ustawy w art. 1 ust. 2, którego nie należy interpretować rozszerzająco. Gdyby jednak podzielić pogląd, że roszczenia członków grupy oparte na wszystkich wskazanych w pozwie podstawach prawnych mają charakter deliktowy i w konsekwencji są objęte przedmiotowym zakresem ustawy, to niniejsza sprawa zdaniem Sądu I instancji i tak nie podlega rozpoznaniu w postępowaniu grupowym, ponieważ nie zostały spełnione wszystkie wymogi określone w art. 1 ust. 1 i art. 2 ust. 1 ustawy, które wystąpić muszą łącznie. Jeśli chodzi o wymagania określone w art. 1 ust. 1 ustawy, o ile spełniony jest wymóg liczebności grupy (co najmniej 10 osób) i dochodzone roszczenia są jednego rodzaju (są to roszczenia pieniężne o zapłatę odszkodowania), to w ocenie Sądu roszczenia te nie są oparte na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej. Podkreślił Sąd Okręgowy, że rolą reprezentanta grupy składającego pozew w postępowaniu grupowym w niniejszej sprawie było przekonywujące uzasadnienie, że dochodzone pozwem roszczenia wszystkich członków grupy z czterech podstaw prawnych oparte są na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej. Argumentacja powoda odnosząca się do istnienia tej samej lub takiej samej podstawy faktycznej ograniczyła się w istocie wyłącznie do roszczeń z art. 299 k.s.h. i art. 415 k.c. Powód wskazując w piśmie z dnia 7 stycznia 2014 r. kolejne dwie podstawy materialnoprawne zgłoszonych w pozwie roszczeń nie uzasadnił twierdzenia, że okoliczności faktyczne, z których wywodzi te roszczenia dla wszystkich członków grupy są te same lub takie same. Stwierdzenie, czy roszczenia członków grupy wywodzone przez powoda z art. 422 k.c. oparte są na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej jest na tym etapie postępowania utrudnione także i z tej przyczyny, że z treści pisma powoda z 7 stycznia 2014r. nie wynika jednoznacznie, czy powód upatruje odpowiedzialności pozwanych jako podżegaczy czy pomocników czy też osób, które świadomie skorzystały z wyrządzonej członkom grupy szkody. Podkreślił także Sąd Okręgowy, że skoro każdy z członków grupy wyrządzoną mu przez pozwanych szkodę utożsamia z utratą wpłaconych na rzecz spółki w wykonaniu zawartych z nią umów środków i przewidywanych korzyści, to z tego punktu widzenia rodzaj umów i warunki, na jakich

zostały one zawarte stają się istotną różnicującą okolicznością stanu faktycznego. Członkowie grupy nie legitymują się tytułami egzekucyjnymi przeciwko spółce, co skutkuje tym, że Sąd a quo na potrzeby ustalenia wysokości szkody wyrządzonej przez pozwanych członków zarządu dokonywałby ustalenia wysokości zobowiązania (...) spółki z o.o. w G. wobec każdego członka grupy z osobna. Ustalenia te musiałyby mieć charakter indywidualny, gdyż każdorazowo Sąd musiałby badać, jaka jest wysokość szkody każdego członka grupy w świetle konkretnej umowy (a czasem kilku umów zawartych w różnym czasie i na podstawie różnych warunków).

Sąd Okręgowy miał na względzie, że umowy o obrót i przechowywanie metali szlachetnych były przez członków grupy zawierane na przestrzeni ponad dwóch lat - od początku 2010 r. do przełomu lipca i sierpnia 2012 r. Jak wynika z załączonych przez powoda do oświadczeń o przystąpieniu do grupy dyspozycji i potwierdzeń zawarcia depozytów towarowych, członkowie grupy zawierali umowy na obrót i przechowywanie zarówno złota, jak i platyny, przy czym były to umowy zawarte na różne okresy i na podstawie różnych ogólnych warunków depozytu towarowego. Roszczenia członków grupy stały się też wymagalne w różnym czasie, część jeszcze przed ogłoszeniem upadłości (...) sp. z o.o. Niektórzy z członków grupy odstąpili od zawartych umów, część nie posiada certyfikatów potwierdzających ich zawarcie. Wielu członków grupy zawarło po kilka umów w różnym okresie funkcjonowania (...) spółki z o.o. w G. i na różnych warunkach, w tym także część umów po dniu 10 lipca 2012 r., niektórzy członkowie grupy zawarli tylko jedną umowę i to po 10 lipca 2012 r., co jest istotne z tej przyczyny, że pozwana K. P. zarzuciła, iż złożyła rezygnację z funkcji członka zarządu (...) sp. z o.o. w dniu 10 lipca 2012 r. Gdyby powyższa okoliczność potwierdziła się, sytuacja członków grupy uległaby dalszemu zróżnicowaniu, bowiem w całej grupie, jak i w podgrupach znajdują się osoby, które zawarły umowy ze spółką (...) po tej dacie. W ocenie Sądu I instancji data zawarcia umów przez poszczególnych członków grupy z (...) spółką z o.o. w G. ma także istotne znaczenie z punktu widzenia roszczeń odszkodowawczych opartych na art. 415 k.c. i 422 k.c., gdyż odpowiedzialność pozwanych członków grupy wiąże nie tylko z zaniechaniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, ale także z innymi nagannymi działaniami związanymi z zarządzaniem spółką, z nakłanianiem klientów spółki do zawarcia umów, a nawet przypisują im odpowiedzialność za czyny niedozwolone popełnione przez inne osoby, z którymi współdziałali czerpiąc z tego tytułu korzyści. Daty zawarcia umów są zróżnicowane i to nie tylko w ramach całej grupy czy poszczególnych podgrup, ale także w odniesieniu do jej pojedynczych członków, którzy dochodzą naprawienia szkody odpowiadającej wysokości środków pieniężnych zainwestowanych w różnym okresie i na różnym etapie prowadzenia przez (...) sp. z o.o. działalności. Na przestrzeni ponad dwóch lat sytuacja finansowa spółki niewątpliwie ulegała zmianom, mogło dojść, jak twierdzi pozwana K. P., także do zmian w składzie jej zarządu, a w takiej sytuacji za powstanie szkody odpowiedzialność nie zawsze ponosiliby oboje pozwani, działania czy zaniechania członków zarządu tej spółki mogące skutkować powstaniem szkody w majątku członków grupy czy podgrupy nie będą więc dla wszystkich członków grupy czy podgrupy jednakowe, różny może być także stopień zawinienia pozwanych.

Sąd a quo stanął na stanowisku, że także okoliczności związane z samą bezskutecznością egzekucji roszczeń członków grupy wobec (...) spółki z o.o. i zakresem szkody mogą okazać się różne dla członków grupy w zależności od tego, czy w ogóle dokonali zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym Spółki i czy wierzytelności te zostały na majątku spółki zabezpieczone przed ogłoszeniem jej upadłości. Powyższe okoliczności faktyczne nie były ani w pozwie, ani w kolejnych pismach przedmiotem analizy powoda, a są one istotne także dla oceny, czy wysokość roszczenia każdego członka grupy została ujednoczona przy uwzględnieniu wspólnych okoliczności sprawy i będą wymagały w każdym przypadku indywidualnego badania. Wspomniane okoliczności są istotne, i to zarówno z uwagi na wymóg podobieństwa podstawy faktycznej roszczeń przewidziany w art. 1 ust. 1 ustawy, jak i treść art. 2 ust. 1, który przewiduje dopuszczalność postępowania grupowego w sprawach o roszczenia pieniężne jedynie wtedy, gdy wysokość roszczenia każdego członka grupy została ujednoczona przy uwzględnieniu wspólnych okoliczności sprawy.

Pozwem dochodzona jest aktualnie kwota 76.247.849,72 zł, przy czym grupa została podzielona na 187 podgrup. Jak wskazał powód, jedynym kryterium podziału na podgrupy jest zbliżona wysokość dochodzonego przez członków grupy roszczenia - podobna wysokość szkody, przy czym każdy z członków grupy dochodzi roszczenia w zbliżonej wysokości, w jakiej dochodziłby go w pozwie indywidualnym. Ustawodawca dookreślił pojęcie „podgrupa” - obejmuje ona co najmniej 2 osoby, których roszczenia, z uwagi na zróżnicowane okoliczności dotyczące poszczególnych członków

grupy, nie mogą zostać ujednoczone w ramach grupy. Ujednoczenie roszczeń w ramach podgrupy polega wyłącznie na tym, że roszczenia członków zostały dostosowane do wysokości najniższego z nich, co wydaje się w niniejszej sprawie niewystarczające, wobec istnienia zbyt wielu okoliczności faktycznych różnicujących. Powód poza zbliżoną wysokością szkody nie wskazał żadnych innych kryteriów standaryzacji roszczeń. W konsekwencji dokonane przez powoda ujednoczenie roszczeń pieniężnych w podgrupach nie spełnia, zdaniem Sądu I instancji, kryterium wspólnych okoliczności sprawy.

Roszczenia pozwu zostały oparte na czterech podstawach prawnych, są to różne typy roszczeń odszkodowawczych, a dla każdej podstawy istotny jest pewien zespół okoliczności faktycznych. W rezultacie w odniesieniu do każdego roszczenia członka grupy Sąd zmuszony byłby dokonać odrębnych ustaleń dotyczących daty i okoliczności zawarcia umowy bądź umów, jeżeli zawarto więcej niż jedną umowę, sytuacji finansowej i wypłacalności (...) sp. z o.o. w dacie zawarcia i obowiązywania umów, ustalić, jakie zdarzenie wywołane działaniem czy zaniechaniem pozwanych było źródłem każdej szkody i czy istnieje adekwatny związek przyczynowy między tym działaniem a szkodą oraz wysokości doznanej szkody z uwzględnieniem rodzaju umowy i warunków, na jakich umowę zawarto oraz możliwości zaspokojenia roszczenia w postępowaniu upadłościowym (...) sp. z o.o. w G., co niewątpliwie jest sprzeczne z założeniami postępowania grupowego. Co więcej, w zależności od podstawy prawnej żądania pozwu, różny jest także rozkład ciężaru dowodu.

Według Sądu a quo, nie można zgodzić się z powodem, że pewne rozbieżności dotyczące sytuacji faktycznej i prawnej członków grupy będą mogły zostać wyeliminowane w dalszym toku postępowania na skutek ewentualnych zarzutów zgłoszonych przez pozwanych co do członkostwa określonych osób w grupie czy podgrupie. Opisana różnorodność okoliczności faktycznych mających wpływ także na sytuację prawną członków grupy czy podgrupy nie dotyczy pojedynczych osób i nie ogranicza się wyłącznie do członków grupy wymienionych w treści uzasadnienia postanowienia jedynie celem przykładu. Podnoszona przez powoda okoliczność, jakoby w analogicznej sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Warszawie pod sygn. akt XXV C 1710/12 prawomocnym postanowieniem z dnia 31 stycznia 2014 r. orzeczono o wszczęciu postępowania grupowego nie mogła stanowić argumentu przemawiającego za dopuszczalnością postępowania grupowego w niniejszej sprawie. Sąd nie jest w żaden sposób związany wspomnianym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego w Warszawie, a nadto zauważył Sąd a quo, że do akt sprawy pełnomocnik powoda złożył kserokopię postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie bez uzasadnienia, co uniemożliwia stwierdzenie, jaka rzeczywistość była podstawą faktyczną i prawną żądania pozwu oraz motywy rozstrzygnięcia w tamtej sprawie. Z analizy treści kopii postanowienia wynika, że uzasadnienie najprawdopodobniej nie zostało sporządzone i orzeczenie nie było poddane kontroli instancyjnej.

Powyższe postanowienie zaskarżył w całości powód (reprezentant grupy), wnosząc o jego zmianę poprzez wydanie postanowienia o przyjęcie sprawy do rozpoznania w postępowaniu grupowym.

Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucił naruszenie:

1. art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym poprzez błędną wykładnię przesłanki „takiej samej podstawy faktycznej” polegającą na przyjęciu, że przesłanka ta jest znaczeniowo tożsama z przesłanką „tej samej podstawy faktycznej”, co w realiach tej sprawy doprowadziło do sformułowania wniosku, że pozew grupowy byłby dopuszczalny tylko wówczas, gdyby członkowie grupy zawarli jedną i taką samą umowę, w tej samej dacie i posiadali na te okoliczność takie same dowody, co pozostaje w sprzeczności z literalnym brzmieniem tego przepisu oraz z ratio legis ustawy;

2. art. 2 ust. 1 i 2 oraz art. 6 ust. 1 pkt. 2 ustawy poprzez błędną wykładnię wymogu ujednoczenia wysokości roszczeń, co wyrażało się w przyjęciu, że ujednoczenie to powinno uwzględniać nie tylko wysokość dochodzonych roszczeń pieniężnych, ale również inne, nieokreślone bliżej elementy „standaryzacji roszczeń”, gdy tymczasem literalna wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że chodzi wyłącznie o ujednoczenie wysokości dochodzonych roszczeń pieniężnych;

3. art. 1 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że już na etapie rozstrzygnięcia o dopuszczalności postępowania grupowego (art. 10 ust. 1 ustawy) Sąd uprawniony jest do badania składu grupy oraz do odrzucenia pozwu na tym etapie w przypadku nieudowodnienia przez poszczególnych członków przynależności do grupy, gdy tymczasem literalna wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, iż na etapie badania dopuszczalności rozpoznania sprawy w postępowaniu grupowym wystarczające jest ustalenie, że „sprawa” nadaje się do rozpoznania w postępowaniu grupowym, natomiast weryfikacja i ustalenie składu grupy może nastąpić dopiero na kolejnym etapie rozpoznania sprawy, tj. na podstawie przepisów art. 15, 16 oraz art. 17 ust. 1 i 2 ustawy i ma formę konstytutywnego postanowienia, na które przysługuje zażalenie;

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału, co wyrażało się w pominięciu istotnych okoliczności faktycznych dotyczących wszystkich członków grupy (a co najmniej 10 spośród nich), to jest okoliczności, że:

- roszczenia członków grupy wynikają z jednego typu umów, tj. umów na obrót i przechowywanie metali szlachetnych,
- środki przekazane spółce (...) sp. z o.o. w ramach tych umów do chwili obecnej nie zostały zwrócone członkom grupy, a egzekucja z majątku tej spółki niewątpliwie okaże się bezskuteczna,
- pozwani członkowie zarządu spółki (...) sp. z o.o. nie złożyli w czasie właściwym wniosku o ogłoszenie upadłości tej spółki (przy czym powinni byli złożyć taki wniosek już w początkowym okresie działalności spółki, gdyż działalność ta polegała na wykorzystaniu mechanizmu tzw. piramidy finansowej), co skutkowało tym, że roszczenia członków grupy nie zostały i nie mogą zostać zaspokojone.

Pozwany M. P. w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wskazał pozwany w odpowiedzi na pozew (zob. k. 25333), treść umowy łączącej spółkę (...) sp. z o.o. z każdym z członków grupy, dochodzącym swych roszczeń w niniejszym postępowaniu, kształtowana była przez szereg dokumentów, a mianowicie: samą umowę o obrót i przechowywanie metali szlachetnych, regulamin depozytów towarowych, ogólne warunki umowy, dyspozycję zawarcia umowy, potwierdzenie zawarcia umowy oraz certyfikat. Materiał załączony do pozwu nie zawiera znacznej części wskazanej dokumentacji, uniemożliwiając w istocie dokonanie weryfikacji twierdzenia pozwu, że roszczenia wszystkich członków grupy oparte są na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej. Jednocześnie podkreślić należy, że – stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, to na powódzie – reprezentancie grupy spoczywa obowiązek wskazania powyższych okoliczności.

Słusznie wskazał przy tym Sąd I instancji, iż argumentacja powoda odnosząca się do istnienia tej samej lub takiej samej podstawy faktycznej ograniczyła się w istocie wyłącznie do roszczeń z art. 299 k.s.h. i art. 415 k.c. Powód wskazując kolejne dwie podstawy materialnoprawne zgłoszonych w pozwie roszczeń nie uzasadnił twierdzenia, że okoliczności faktyczne, z których wywodzi te roszczenia dla wszystkich członków grupy są te same lub takie same. Stwierdzenie, czy roszczenia członków grupy wywodzone przez powoda z art. 422 k.c. oparte są na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej jest na tym etapie postępowania utrudnione, nie zostało bowiem sprecyzowane, czy powód upatruje odpowiedzialności pozwanych jako podżegaczy czy pomocników czy też osób, które świadomie skorzystały z wyrządzonej członkom grupy szkody. Trafnie też Sąd Okręgowy przyjął, że skoro każdy z członków grupy wyrządzoną mu przez pozwanych szkodę utożsamia z utratą wpłaconych na rzecz spółki środków pieniężnych w wykonaniu zawartych z nią umów i przewidywanych korzyści, to z tego punktu widzenia rodzaj umów i warunki, na jakich zostały one zawarte stają się istotną okolicznością różnicującą stan faktyczny.

Sąd a quo trafnie zauważył również, że z załączonych przez powoda do oświadczeń o przystąpieniu do grupy, dyspozycji i potwierdzeń zawarcia depozytów towarowych wynika, iż członkowie grupy zawierali umowy na obrót i przechowywanie zarówno złota, jak i platyny, przy czym były to umowy zawarte na różne okresy i na podstawie różnych co do treści ogólnych warunków depozytu towarowego. Roszczenia członków grupy stały się wymagalne w różnym czasie, część jeszcze przed ogłoszeniem upadłości (...) sp. z o.o. Niektórzy z członków grupy odstąpili od zawartych umów, część nie posiada certyfikatów potwierdzających ich zawarcie. Wielu członków grupy zawarło po kilka umów w różnym okresie funkcjonowania (...) spółki z o.o. w G. i na różnych warunkach, w tym także część umów po dniu 10 lipca 2012 r., niektórzy członkowie grupy zawarli tylko jedną umowę i to po 10 lipca 2012 r., co jest istotne z tej przyczyny, że pozwana K. P. zarzuciła, że złożyła rezygnację z funkcji członka zarządu (...) sp. z o.o. w dniu 10 lipca 2012 r. Prawdopodobnie wskazał też Sąd Okręgowy, że także okoliczności związane z samą bezskutecznością egzekucji roszczeń członków grupy wobec (...) spółki z o.o. i zakresem szkody mogą okazać się różne dla członków grupy w zależności od tego, czy dokonali zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym Spółki i czy wierzytelności te zostały na majątku spółki zabezpieczone przed ogłoszeniem jej upadłości.

W rezultacie w odniesieniu do każdego roszczenia członka grupy Sąd I instancji zmuszony byłby dokonać odrębnych ustaleń dotyczących daty i okoliczności zawarcia umowy bądź umów, jeżeli zawarto więcej niż jedną umowę, sytuacji finansowej i wypłacalności (...) sp. z o.o. w dacie zawarcia i obowiązywania umów, ustalić, jakie zdarzenie wywołane działaniem czy zaniechaniem pozwanych było źródłem każdej szkody i czy istnieje adekwatny związek przyczynowy między tym działaniem a szkodą każdej z osób oraz wysokości doznanej szkody z uwzględnieniem rodzaju umowy i warunków, na jakich umowę zawarto oraz możliwości zaspokojenia roszczenia w postępowaniu upadłościowym (...) sp. z o.o. w G., ponadto w zależności od podstawy prawnej żądania pozwu, różny jest rozkład ciężaru dowodu.

W zaistniałej w niniejszej sprawie sytuacji przyjąć zatem należy, że kwestie indywidualne dominują na wspólnymi dla całej grupy, co uniemożliwia wystąpienie osobom poszkodowanym w postępowaniu grupowym z powództwem o zasądzenie świadczenia (por. M. Rejda, Jednorodziejowe roszczenia w postępowaniu grupowym, ABC nr 124228, LEX). Jednocześnie zaznaczyć należy, że do członków grupy nie może znaleźć zastosowania postanowienie Sądu Najwyższego w sprawie I CSK 533/14, na którą powołuje się reprezentant grupy, gdyż przedmiotowe orzeczenie dotyczy wystąpienia w postępowaniu grupowym z powództwem o ustalenie odpowiedzialności pozwanego w sprawie o roszczenie pieniężne wynikające z czynu niedozwolonego stanowiącego jedno zdarzenie.

Zgodzić należy się natomiast ze skarżącym, że w przepisach art. 2 ust. 1 i 2 ustawy mowa jest jedynie o ujednoczeniu wysokości dochodzonych roszczeń pieniężnych, brak w nich natomiast innych, nieokreślonych bliżej kryteriów „standaryzacji roszczeń”, do których odwołał się Sąd Okręgowy. Ustawodawca nie sprecyzował, jakimi kryteriami należy się kierować przy ujednoczaniu roszczeń w ramach podgrup oraz przy ocenie prawidłowości dokonanego ujednoczenia, ograniczając się jedynie do ogólnego wskazania, by ujednoczenie to zostało przeprowadzone „przy uwzględnieniu wspólnych okoliczności sprawy”. Powyższa kwestia nie została również dotąd wyjaśniona przez orzecznictwo. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że taka sytuacja jest możliwa, jeżeli np. w ramach grupy osób poszkodowanych w wypadku komunikacyjnym są osoby, które doznały zarówno lekkich, jak i cięższych obrażeń. Oczywiście jest wtedy utworzenie podgrup, w ramach których dojdzie do ujednoczenia wysokości roszczeń. Podgrupa obejmuje zatem osoby, których roszczenia, z uwagi na zróżnicowane okoliczności dotyczące poszczególnych członków grupy, nie mogły zostać ujednoczone w ramach grupy. W każdym postępowaniu grupowym istnieje więc potencjalna możliwość, iż rozstrzygnięcie będzie odmienne w stosunku do różnych członków danej podgrupy (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 sierpnia 2013r. w sprawie VI ACz 1639/13, LEX nr 1499167). Podzielenie członków grupy na podgrupy według wysokości kwot żądanego odszkodowania, z ujednoczeniem poprzez dostosowanie do wysokości najniższego z nich jest zatem uzasadnione, wobec czego w sprawie tej został spełniony wymóg z art. 2 ust. 1 i 2 ustawy.

Powyższe nie zmienia jednak oceny charakteru dochodzonych roszczeń jako niepodlegających rozpoznaniu w postępowaniu grupowym, co skutkuje oddaleniem zażalenia z mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.